

M. Cincio

Izba rzeszowska

Palestra 21/8-9(236-237), 118-119

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Imprezę uwieńczyło tradycyjne ognisko turystyczne, na którym uczestnicy Złotu prezentowali regionalne opowiadania i gadki folklorystyczne, po czym odbyła się wspólna zabawa taneczna, trwająca aż do „białego rana”.

W południe dnia 9 maja br. zostały ogłoszone wyniki rajdu i zamknięcie Złotu. W klasyfikacji załóg zamiejscowych zwycięstwo odniósł kol. Jacek Kozieradzki z Warszawy przed kol. Tadeuszem Brodniewiczem z Łodzi i kol. Marią Gawdzik ze Szczekocin.

Uczestniczący w Zlocie wyrazili uznanie dla organizatorów z Poznańskiej Izby Adwokackiej i wielki entuzjazm dla walorów turystycznych i piękna

Wielkopolski. Jednomyślnie też stwierdzono wysokie wartości integracyjne imprezy oraz konieczność kontynuowania jej na przyszłość — w interesie naszego środowiska zawodowego. Inicjatywę przejął adw. Gawdzik i zapewnił, iż dołoży wszelkich starań, aby kolejne spotkanie zorganizowała w roku 1978 Izba Adwokacka w Katowicach.

Złot poznański został zarejestrowany przez Ośrodek Badania Adwokatury w Warszawie, odnotowały go dzienniki poznańskie i ogólnopolski kalendarz turystycznych imprez samochodowych w czasopiśmie „Motor” (nr 18 z 1 maja 1977 r.).

adw. Przemysław Wołosz

Izba rzeszowska

1. Wspomnienie pośmiertne o adwokacie Mirosławie Bojdeckim. W dniu 17 czerwca br. zmarł w Łańcucie adw. Mirosław Bojdecki. Zmarły należał do międzywojennej generacji prawniczej, ale zawód adwokata wykonywał dopiero od 1940 roku. Był człowiekiem zawsze uczynnym i pogodnym, bezpośrednim w kontaktach osobistych. Cechowały go nieprzeciętny urok osobisty i wysoka kultura.

Urodził się dnia 2 lutego 1908 r. w rodzinie inteligentkiej w Łańcucie. Ojciec jego był notariuszem. Studia prawnicze odbywał na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1926—1930, uzyskując w 1930 roku dyplom magistra praw. Po rocznej aplikacji adwokackiej w Jaśle, odbywał następnie aplikację sądową, a po złożeniu egzaminu sędziowskiego pracował jako asesor sądowy w Sądzie Grodzkim w Lesku, a następnie, już po nominacji, jako sędzia Sądu Grodzkiego we Lwowie w latach 1936—1939 r.

Wybuch wojny zastał go w szeregach Wojska Polskiego, z którym uczestniczył w kampanii wrześniowej.

W 1940 roku pracował w indywidualnej kancelarii adwokackiej w Łańcucie.

W 1946 r. przerwał wykonywanie zawodu, by w 1956 roku znowu wrócić do adwokatury. Po utworzeniu Zespołu Adwokackiego w Łańcucie pracował w tym Zespole jako jego współzałożyciel, a następnie, aż do chwili śmierci, pełnił nieprzerwanie funkcję kierownika Zespołu.

Jako doskonały organizator, prawnik i działacz samorządowy, zostaje powołany do pełnienia funkcji wizytatora Rady, którą sprawował przez kilka kadencji. Obowiązki swoje zawodowe wykonywał nienagannie, a jego działalność zawodowa znajdowała duże uznanie w organach wymiaru sprawiedliwości. Działając również bardzo czynnie jako działacz PTTK, organizator i inicjator szeregu imprez turystycznych, a nadto miał czas na to, by zająć się miejscowym amatorskim teatrem „Lutnia”, którego był współzałożycielem. Za działalność społeczną i turystyczną odznaczony został Złotą Odznaką PTTK oraz Odznaką „Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego”.

Ciężka choroba przerwała jego szczególnie pracowite życie. Odszedł nagle i spokojnie.

W dniu pogrzebu żegnali go tłumnie ludzie, z którymi żył i pracował, których bronił i spieszył im z pomocą. Wieńce i kwiaty, które pokryły mogiłę, były wyrazem uczuć ludzkich i szacunku dla człowieka, który przeszedł przez życie drogą uczciwości i prawdy, a jednocześnie były wiernym wyrazem słów Lamartine'a: „gdy tylko jednej istoty zabraknie, świat cały zdaje się być wyludniony”.

Po Zmarłym pozostała pamięć nie tylko u osób dlań bliskich, które osierocił, ale również u tych, którym pomagał, wspierał, radził. Cześć Jego pamięci!

2. Z prac bieżących Rady Adwokackiej. W związku z tym, że Izba rzeszowska obejmuje swoim zasięgiem działania adwokaturę 4 województw (krośnieńskiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnobrzeskiego), dziekan Rady oraz członkowie Rady, zamieszkali w poszczególnych województwach, złożyli wizyty kurtuazyjne sekretarzom Komitetów Wojewódzkich PZPR, wojewodom tych województw oraz prezesom Sądów Wojewódzkich i szefom Prokuratur Wojewódzkich.

Spotkania te upłynęły w atmosferze sprzyjającej współpracy adwokatury z władzami i ogniwami wymiaru sprawiedliwości w poszczególnych regionach wymienionych wyżej województw. Okazały się one nie tylko pożyteczne, ale wręcz konieczne. Uwagi wysunięte pod adresem adwokatury przez przedstawicieli instancji partyjnych i władz miały na względzie mocne związanie adwokatury poszczególnych regionów

ze środowiskiem prawniczym oraz ze społeczeństwem.

3. Odznaczenia. Ostatnio ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI odznaczony został adwokat-radca prawny Zbigniew Hordyński z Rzeszowa, przewodniczący Koła Radców Prawnych przy Radzie Rzeszowskiej. Odznaczenie zostało nadane za zasługi w pracy zawodowej w Zjednoczeniu Budownictwa.

4. Sprawy inwestycyjne. Za aprobatą Naczelnej Rady Adwokackiej Rada Rzeszowska dokonała sprzedaży budynku socjalnego Rady w Lesku. Nabywcą tego obiektu zostało Krośnieńskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej — Oddział w Lesku.

Ze względu na duże koszty eksploatacji, zbycie obiektu w Lesku było konieczne. Z innych jednak przyczyn został zlikwidowany Zespół Adwokacki w Lesku, a jego członkowie zostali włączeni do składu osobowego Zespołu Adwokackiego w Sanoku. Zespół ten utworzył Dyżurny Punkt Pomocy Prawnej w Lesku, który obsługują wszyscy adwokaci członkowie Zespołu Adwokackiego w Sanoku.

Zgodnie z porozumieniem zawartym z Naczelną Radą Adwokacką Rada Rzeszowska zamierza nabyć za uzyskane ze sprzedaży budynku w Lesku środki finansowe budynek socjalny w Krynicy. Koszty nabycia obiektu socjalnego w Krynicy będą niewątpliwie wyższe, ale należy tu mieć na uwadze, że nabycie obiektu w Krynicy będzie atrakcyjne i w rezultacie korzystne dla członków adwokatury.

adw. M. Cincio

Izba szczecińska

1. XX-lecie Zespołu Adwokackiego Nr 6 w Szczecinie. W dniu 18.VI.br. Zespół Adwokacki Nr 6 w Szczecinie zorganizował koleżeńskie spotkanie z okazji dwudziestolecia swego istnienia.

Uroczystość zgromadziła aktualnych i byłych członków Zespołu, którzy odbywali w Zespole aplikację adwokacką, dziekana Rady oraz kierowników lub przedstawicieli pozostałych szczecińskich zespołów adwokackich. Po otwar-